

Witajcie Kochani,

Dopiero świętowaliśmy Nowy Rok a już za kilka dni Wielkanoc.

To co się ostatnio działo i co się niestety wciąż dzieje wokół nas powoduje, że nie mamy czasu i możliwości zauważyć jak szybko upływa czas. Przykrym jest, że absorbujące naszą uwagę problemy niestety nie znikają tylko zostają zastąpione, niejako przykryte kolejnymi, jeszcze poważniejszymi.

Przez miesiące „żyliśmy” COVIDEM, który nagle zaczął schodzić na dalszy plan wobec konfliktu z Unią, zmian w ordynacji podatkowej czy rozpędzającej się inflacji. Dzisiaj naszą uwagę koncentrujemy na okrucieństwach wojny w Ukrainie. Mam nadzieję, że to wszystko wreszcie się skończy, że to jedynie chwilowa kumulacja złych rzeczy. Wierzę, że od dzisiaj wszystko, szybciej lub wolniej, będzie się jednak poprawiało!

Życzę Wam wszystkim abyście w trakcie Świąt, w gronie Rodziny i Najbliższych Wam Osób, mieli szansę na chwilę się zatrzymać, odetchnąć i naładować swoje mocno wyeksploatowane „baterie” nową, pozytywną energią!

Wesołych i spokojnych Świąt!

Jacek Czyżewicz